GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczaynym papierze złp. 12, na francuzkim złp. 15.

N^ER 15.

Pojedynczy numer na zwyczaynym papierze gr. 10.

SOBOTA DNIA 17 LIPCA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
16.	7	27 7, 390	+12. 0	94	połud: wsch. słaby	pogoda	
	12	„ 7, 557	+18. 6	80	wschodni średni	„ „	
	3	„ 7, 178	+20. 7	77	„ „	„ „	
	9	„ 6, 827	+14. 4	85	„ słaby	„ „	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków *d. 17 Lipca.* — Panowie de *Seynel* i *Granet* król. francuz: inżenierowie, ci sami o których pisma warszawskie donosiły, iż zwiedzali Warszawę w celu przedsięwzięcia budowy mostu wiszącego na drutach na Wiśle; w tych dniach z Warszawy przybyli do Krakowa. — Słychać, iż plan rzeczonego mostu wraz z anszlagiem kosztów 4,420,000 byłby już przez kom: rząd: spraw wewnętrz: zatwierdzony i przyjęty, lecz uwaga wyliczenia tak znacznego kapitału za granicę, wstrzymać miała naywyższe władze królestwa od zupełnego tego układu potwierdzenia. — Zdaje się iż inżenierowie wspomnieni, mają zamiar przedstawić rządowi naszemu plan do wybudowania podobnego mostu na Wiśle między Kazimierzem a Podgurzem; zwiedzali albowiem w towarzystwie osob do składu rządu należących kilkakrotnie brzegi Wisły. — Mieszkają w hotelu Rossyjskim.

Nadpsute ostatniemi ulewami na wielu punktach plantacye od S. Piotra do Zamku, już naprawione zostały. — Piękna od czterech dni pogoda, mnóstwo spacerujących zwabia na różne punkta przechadzek. — Drugi tom Haliczanina znayduje się tu już w ręku niektórych osób. — Poezye Zaborowskiego znanego z genijalnego talentu wieszcza, główną stanowią ozdobę tego zbioru. — Nieomieszkamy później zdać krótką sprawę z całego tego dzieła, dla wiadomości naszych czytelników; — nieulegając w niczem opinijom i uprzedzeniom garstki żarliwych stronnictw, która prócz *Kuryera Polskiego*, i tak już zwolna sama przez się do umiarkowania powraca. — Dziennik powszechny zdaje się już bydź pierwszy, z dawnego entuzyazmu uleczonym.

Warszawa *d. 8 Lipca* — Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć i Król nayłaskawiey ozdobić raczył: *Orderem orła białego* ministra sekretarza stanu, jenerała dywizyi, hr. Stefana Grabowskiego.

Nayjaśnieyszy Cesarz i Król Imć postanowieniem z d. 19 czerwca (1 Lipca) r. b. nayłaskawiey wezwać raczył Maxymiliana hr: Fredrę, marszałka dworu królewsko-polskiego, kuratora królewskiego Alexandrowskiego uniwersytetu i pomocnika ministra wyznań religiynych i oświecenia publicznego do wydziału oświecenia, do zasiadania z głosem doradczym w radzie administracyyney, tudzież z głosem stanawczym w ogólnem zgromadzeniu rady stanu.

Słychać, że w jednym z gmachów przy-ulicy Miodowey, ma bydź urządzona kawiarnia, jakiey ieszcze nie było w Warszawie. Ma bydź wystawiona obszerna sala w kształcie rotundy, ozdobiona kolumnami, galeryami i t. p. Mieysca maią bydź osobne dla iedney tylko osoby lubiącey zawsze bydź oddzielnie, iako też na osób 2, aż do kilkunastu. Wszelkie pisma peryodyczne maią się znaydować, a wyborna muzyka uprzyiemniać pobyt gościom. Mają bydź oraz mieysca i dla tych, którzy chcą wszystkich widzieć w tym obszernym salonie a niebyć widzianemi. Oddzielne będą pokoie dla lubowników faiek etc.

(Art: nad:) Onegdy przybywszy do Warszawy z okolic Sandomierza dla interessów familiynych, musiałem też dopełnić życzenia moiey żony i kupić dla niey modny kapelusz. Wstępuię do magazynu .... proszę o kapelusz naymodnieyszy, spuszczaiąc się na gust przedaiącey. Wybrała bardzo piękny, chociaż na tym nie znam się, lecz przyznam, że mi się niezmiernie podobał, zwłaszcza że był w kolorach naszego woiewodztwa. Pytam co się należy? "Już zapłacony,, odpowie przedaiąc, którey całą twarz okrył rumieniec. Jakto! rzekłem, ktoźby zapłacił, gdy przypadkiem wszedłem do tego magazynu, pierwszego którym uyrzał wychodząc z hotelu! Piękna przedaiąca prosi abym wszedł do pobliskiego pokoiku; wchodzę zamyka drzwi kluczem. Wyznaię wszczerości żem się odrobinkę strwożył. "Dziesięć lat temu (rzecze, ciągle zarumieniona) w saskim ogrodzie kupiłeś Pan pomarańczę; wyiąłeś z sakiewki dukata w złocie, niemaiąc drobnych, żądałeś reszty od 10cioletniey dziewczynki, która te pomarańcze przedawała. Ta dziewczynka owego dnia nic nieutargowała i niemogła zdać reszty, żałuiąc iż w zastępstwie chorey biedney matki, przedać nie mogła. Pan rzekłeś: "Więc niech ten dukat u ciebie zostanie, a gdy więcey utarguiesz, oddasz mi resztę.,, — Ta dziewczynka od tey chwili była szczęśliwą; w lat 8 dostała zacnego męża, żywi dotąd swą matkę i zawsze pamiętała o reszcie z dukata, lecz od tego czasu niewidziała P. ani wiedziała iak się nazywasz. Teraz go widzi...... gdyż *ja nią jestem*. Spodziewam się, że P. ten kapelusz dla zacney małżonki przyimiesz iako dług należny." Przyiąłem rozrzewniony i opis rzetelny tego zdarzenia ogłaszam. L.W.O.W.S.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Paryż *d. 4 Lipca.* — Monitor dzisieyszy ogłosił następujące telegrficzne doniesienie:

Sidi-Feruch d. 28 czerwca 1830

Vice-admiral Duperré do ministra marynarki.

"Przednie straże woysk naszych ucieraią się w ciąż z nieprzyjacielem, ktory zaiął i umocnił stanowisko przed zamkiem cesarskim, na który wkrotce woyska nasze uderzą.

Wieden *d. 13 Lipca* — Do Strażburga nadeszła d. 9 lipca o godzinie 3 z południa przez telegraf. a tu przez nadzwyczayną sposobność następująca urzędowa wiadomość:

Paryż d. 9 Lipca o godzinie 3 z południa. "Algier poddał się d. 5 lipca w południe na łaskę; — o godzinie 2giey powiewała już na pałacu Deja chorągiew królewska. — Wszyscy nasi jeńcy z rozbitych okrętów uratowani zostali. — Pięćset metalowych dział, — 12 wojennych okrętów, zapełnione bronią i ammunicyą arsenały wojenny i marynarki, dostały się w tym dniu pamietnym w moc naszę. „ — *Dyrektor telegrafu:* (pod:) *C. Verge.* — *Za zgodność prezydent miasta Strazburga:* (pod:) *de Kenzinger.*

Berlin *d.* 10 *lipca.* — Dziś wyjechali ztąd: sprawujący przy dworze naszym interessa Brazylii, kawaler Pereira da Cunha, gońcem do Paryża, jeneralny konsul francuzki Drovetti do Lipska, a gabinetowy angielski goniec Fenessy do Petersburga.

Z Ankony *d.* 10 *Czerwca.* — Listy kupieckie z Korfu donoszą o nowych rozruchach w Grecyi. Twierdzą oraz, iż rząd grecki sposobi się do dzielnego wspierania powstańców na wyspie Kandyi celem wyrugowania ztamtąd wszystkich Turkow. Okręt kupiecki angielski z Malty przywiózł wiadomość, iż Dej algierski sprowadził wszystkie swoje kosztowności w bezpieczne mieysce, i że Francuzi nie doznają wielkiego odporu w Algierze. Dej chce opuścić to miasto, a potem blokować w niem Francuzów na czele swoich licznych hord Beduinow. Spodziewa się, iż ciągłe zajęcie brzegów afrykańskich przez woysko francuzkie, wplącze nakoniec Francyą w woynę z Anglią, przez co ma nadzieję odzyskać Algier, nie dawszy Francyi żądanego zadosyć uczynienia. Jakkolwiek zdaje się niepodobnem, ażeby Dej posłał skarby swoje na okrętach angielskich do Malty, mówią jednak o tem z dosyć wielką pewnością.

Stambuł *d.* 11 *czerwca.* — Hr. Orłow, który odpłynął już ztąd na wojennym rossyjskim okręcie do Odessy, miał jeszcze d. 4 b. m. prywatne posłuchanie u sułtana w Terapia, na którem nikt więcey, prócz tłumacza, nieznaydował się. — Przez to odznaczenie chciał sułtan okazać pełnomocnikowi rossyjskiemu swòy szacunek i zaufanie, jakie pokłada w przyjacielskich uczuciach gabinetu rossyjskiego. Rozmawiać miał z hr. Orłow zupełnie wolno o stosunkach politycznych i chwalił szczególniey szlachetne postępowanie cesarza Mikołaja. Dał hrabiemu kosztowny pierścień z temi słowy: "Przyjm WPan ten podarunek jako dowód mojego uznania ważnych WPana usług przy trudnych układach i niechay będzie utwierdzeniem zawartych z jego dworem związków. „ Wartość tego pierścienia podają do 30,000 rubli. W orszaku hr. Orłow znaydujący się kawalerowie udarowanemi zostali złotemi, brylantami wysadzanemi tabakierami.

Wynoszenia się z Bulgaryi zwolniały cokolwiek; ale 4 tu osiadłe domy greckie i ormiańskie zabierają się doopuszczenia tuteyszey stolicy, i przeniesienia równie jak wiele greckich rodzin z Archipelagu do Rossyi. Powiększenie to ludności jest tem korzystnieysze dla Rossyi, iż prawie wszyscy przychodnie przynoszą z sobą majątki i przemysł.

Gwardye sułtana mają bydź do 30,000 pomnożone; są one przepysznie ubrane i dobrze wyćwiczone. Sułtan nayczęściey dowodzi niemi osobiście. Część gwardyi udać się ma do Adryanopola, dokąd sułtan zamyśla tego lata przedsięwziąść podróż. Hussein-basza poprowadzić ma tę gwardyą do rzeczonego miasta.

Belgrad *d.* 21 *czerwca.* — Naynowsze listy z Sofii pod dniem 14 b. m. wystawiają oburzające zayścia, na ktore prowincye Albania, Macedonia i Romelia przy panującey tam anarchii są wystawione, a zwłaszcza bie-

dni Grecy. Od Janiny aż do Sares, wyrażają też listy, cała turecka ludność znaydnje się w stanie rokoszu, i dzieli się na dwa stronnictwa, z których zawsze jedno w tym lub owym powiecie przewodzi. Naypotężnieyszym stronnikiem jest Seliktar Poda, otwarty nieprzyjaciel nowego Rumeli Walessy, Reszyd Mehmeda-baszy.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Udało się nakoniec Anglikom urządzić porządną kommunikacyą z Indyami wschodniemi przez morze środziemne. Okręt parowy o sile 160 koni, w 21 dniach przybył z Bombay do Suez. Odesłano natychmiast depesze konsulowi angielskiemu w Alexandryi który je przez Maltę i Gibraltar do Anglii dostawił. Tym sposobem listy z Bombay, stawać mogą w Londynie w dniach 40, kiedy dawniey drogą zwyczayną 5 de 6 miesięcy na doyście potrzebowały. Kopalnie węgli są: w Hadon, Diede, Moka i Rossen. Okręt podobny potrzebuje 11 beczek węgli na dzień: każda baczka kosztuje 10 fs.

Wczoraysza i dzisieysza poczty potwierdziły wiadomość w przeszłym Nrze *Wiad. Hand.* zawartą, że śmierć króla angielskiego nie wpłynęła na stan papierów publicznych.

Powszechna teraz uwaga zwrócona jest na wypadki w Algierze. Podług gazet ostatnich, rząd francuzki, otrzymał wiadomość o bitwie stoczoney pod Staoneli. Algierczykowie mieli uderzyć w 80,000 na stanowisko Francuzów; lecz spotkała ich dwukrotna klęska; stracili artylerya, wielką liczbę wielbłądów, owiec i namietów.

Donoszą także pisma zagraniczne, że wybory we Francyi idą niepomyślnie dla ministrów, i ta okoliczność większy niż poprzednie może mieć wpływ na papiery francuzkie i innych krajów.

Gdansk *d. 5 lipca.* — Ostatnie wiadomości z Londynu donoszą o polepszeniu się tam ceny pszenicy, i o wielkiem podobieństwie, iż cło wchodowe w krótce zostanie zniżonem. Z północney zaś Francyi donoszą, iż zawiązują się tam spekulacye na zboże, z przyczyny częstych deszczów, padających w porze, w którey właśnie czas pogodny byłby naypotrzebnieyszy, i to jest powodem, że mocno powątpiewają o przyszłem żniwie. Targ nasz coraz mocniey się utrzymuje; dziś utrzymujący zapasy zboża, żądali za wysoko pstrokatą pszenicę 625 zł. za łaszt, i możnaby zapewnić, iż żądaną przez nich cenę otrzymają, skoro tylko deszcze i niepoda przedłużą się.

Berlin *d. 6 lipca.* — Lubo brak gotowizny zawsze się czuć daje, papiery jednak publiczne w lepszym nie co stanie zostają, i niema podobieństwa aby uległy zniżeniu. Na dzisieyszey giełdzie ruch dosyć wielki okazywał się, lecz czynności na termina tylko naywięcey odbywały się, co zawsze jest dowodem braku gotowizny. Polskie obligacye udziałowe były płacone do 64 tal., na termin 1go sierpnia.

Paryż *d. 6 lipca.* — Papiery publiczne nowym ożywione zostały ruchem, w skutek czego podniosły się na giełdzie wczorayszey o 70 centymow. Zdaje się, że to poruszenie jeszcze nieustało.
